

Prof. dr hab. Zdzisław J. Kijas ofmconv
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Pl. Wszystkich Św. 5
31-004 Kraków

Chrześcijańska Akademia Teologiczna	
Wpłynęło dn.	2022-02-22
Nr	86/2022
Zał.	-

Recenzja rozprawy doktorskiej

Ks. Levan Varsimashvili

Nr albumu Studiów Doktoranckich ChAT 351

*НАРКОМАНИЯ КАК ВЫЗОВ ДЛЯ ДУХОВНОЙ ЖИЗНИ НА ПРИМЕРЕ СОВРЕМЕННОЙ
ГРУЗИИ*

(Tytuł dysertacji w języku polskim: „NARKOMANIA JAKO WYZWANIE DLA ŻYCIA
DUCHOWEGO NA PRZYKŁADZIE WSPÓŁCZESNEJ GRUZJI”)

Praca doktorska napisana pod kierunkiem Jego Eminencji Metropolity prof. zw. dr. hab. Sawy
(Hrycuniaka)

Praca doktorska napisana na Wydziale Teologicznym ChAT pod kierunkiem Jego Eminencji prof. dr. hab. Sawy (Hrycuniaka), Warszawa 2021

Struktura pracy

Rozprawa, zredagowana w języku rosyjskim, liczy 252 strony oraz obszerne streszczenie w j. angielskim, polskim i rosyjskim. Ma pięć rozdziałów o bardzo zbliżonej ilości stron każdy.

Treść rozprawy

W streszczeniu, które Doktorant przygotował w j. polskim, dotknięta zostaje zasadnicza kwestia rozprawy doktorskiej zredagowanej, jak powiedziałem wcześniej, w języku rosyjskim. Kwestię tą Doktor przedstawia w następujących słowach: „Po rozpadzie Związku Radzieckiego – pisze – Gruzja przeżywała długi i trudny okres przejściowy - zmiany polityczne, konflikty wojenne, utratę terenów okupowanych obecnie przez podmioty trzecie oraz związane z tym uchodźstwo. Wszystkie wyszczególnione czynniki miały ogromny wpływ na pogorszenie sytuacji ekonomiczno-społecznej kraju. Istotne dla tematu jest również zjawisko wciąż niedostatecznej opieki socjalnej, w tym zdrowotnej, które doprowadziło do zjawisk typowych dla biednych krajów, jednocześnie uwydatniając i rozpowszechniając zachowania patologiczne występujące niezależnie od regionu, przynależności narodowej, czy stopnia zamożności.

Narkomania w Gruzji w XXI wieku przyjęła charakter permanentnego zagrożenia zdrowia i bezpieczeństwa narodu. Określenie przyczyn tego negatywnego zjawiska społecznego, a także prognoza oraz prewencja, wymagają nieustannej obserwacji i badań. Ostatnie badanie mające na celu określenie liczebności populacji osób przyjmujących narkotyki drogą iniekcji w Gruzji zostało przeprowadzone w 2016 roku. Zgodnie z wynikami badania znaczący problem w Gruzji stanowią iniekcyjni użytkownicy narkotyków, których liczbę szacowano na blisko 52 tys., przy czym grupa ta stanowiła 2,24 % populacji w wieku 18-64 lat i 1,41 % populacji ogólnej (liczącej 3,7 mln), co sytuuje Gruzję na trzecim miejscu na świecie pod względem odsetka użytkowników narkotyków wysokiego ryzyka. Każdy etap rozwoju społeczeństwa charakteryzują różne sposoby i metody walki z narkomanią oraz odmienne podejście do problemu” (s. 259-260).

W kontekście opisanej sytuacji w rodzinnym kraju Autor rozprawy stawia jednocześnie problem, który będzie problemem rozprawy doktorskiej. Jest nim sposób lub sposoby „walki z tym zjawiskiem pod kątem duchownego wsparcia w oparciu o wiarę chrześcijańską”. Problem narkomanii, z jakim boryka się Gruzja (choć nie tylko), wskazuje na znaczącą aktualność podjętego tematu. Jest on podwójny, jakby dwupoziomowy: pierwszy poziom dotyczy integralności

samego człowieka, który doznaje poważnej dezintegracji przy przyjmowaniu narkotyków oraz drugi, bardziej społeczny, ma na względzie jego pełną świadomość przy podejmowaniu wyborów politycznych. Jest to więc problem-pytanie: czy osoba uzależniona od narkotyków jest w stanie podejmować mądre i odpowiedzialne wybory, nieodzowne do funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego? Autor rozprawy ma w tym względzie poważne wątpliwości. Sądzi bowiem, że liberalizacja prawa antynarkotykowego w Gruzji osłabia stopień odpowiedzialności takich osób za życie społeczne. Jest zdania, że liberalizacja tego prawa nie tylko demokracji nie wzmacnia, ale, owszem, osłabia, rodząc inne poważne problemy, stanowiące zagrożenie dla niej.

Mamy zatem do czynienia z rozprawą o charakterze wybitnie antropologicznym, ale także teologicznym i społecznym. A zatem nie jest to antropologia wyłącznie etniczna, społeczna czy historyczna. Autora nie interesuje również antropologia ściśle filozoficzna czy kulturowa. Skupia się natomiast na antropologii teologicznej, ze szczególnym uwzględnieniem antropologii duchowej. Ponieważ „człowiek jest częścią społeczeństwa, które narzuca granice moralnej wolności i odpowiedzialności, zmieniające się normy kulturowe przyczyniają się do rozwoju praktyk dotychczas nieakceptowalnych społecznie”, dlatego Doktorant nie lekceważy innych rodzajów antropologii, lecz nie im poświęca zasadniczą część swoich badań.

Doktorant nie interesuje się wyłącznie fenomenem narkomanii od strony liczb, przyczyn i społecznych konsekwencji. Rozprawa doktorska nie jest opisem sytuacji, w jakiej znalazło się wielu obywateli gruzińskich. Jest czymś znacznie więcej – rodzajem przewodnika czy poradnika (duchowego i teologicznego), który ma służyć do leczenia (wyprowadzania) z narkomanii osób, które jej uległy. Autor nie zadawali się więc wyłącznie teoretycznymi rozważaniami, skąd bierze się smutny fenomen narkomanii wśród jego rodaków, nie podaje wyłącznie liczb osób nią dotkniętych. Idzie dalej. Autor chce spojrzeć na zło narkomanii oczami teologa i duszpasterza, nade wszystko zaś oczami osoby szczerze zatroskanej o dobro człowieka dotkniętego tą trudnością.

Analizując teologiczne podstawy bycia człowiekiem, o których mówi szeroko Biblia i teologia chrześcijańska, Doktorant stawia sobie liczne cele badawcze. Ich celem jest pomoc osobom uwikłanym, uzależnionym od narkotyków, aby odzyskali w sobie obraz Bożego człowieka. To cel ostateczny, jakby docelowy badań naukowych. Celem pośrednim jest identyfikacja źródeł narkomanii, co ma służyć z kolei rozwojowi oraz profilaktyce, wobec tego problemu narkomanii. Doktorant chce też zrozumieć, co zabrznieć może więc paradoksalnie, przyczyny tzw. rekreacyjnego zażywania substancji psychoaktywnych i odurzających, aby następnie szukać sposobu zapobieżenia temu.

Długa jest lista metod, jakie wykorzystał Autor przy realizacji postawionych przed sobą zadań. Korzystał zatem z analizy historycznej, metody porównawczej i empirycznej (obserwacja

psychodiagnostyczna, w tym socjologiczne badanie ankietowane), z metody statystycznej i metody biograficznej, wykorzystując wywiad. Analizował następnie indywidualne przypadki osób, korzystających z narkotyków. W analizie przypadków i ich ocenie korzystał z Pisma Świętego, prac naukowych z zakresu kryminologii, medycyny, psychiatrii, teologii. Podstawą normatywną badań były Konstytucja Gruzji, Kodeks Karny, Kodeks Administracyjny, a także akty prawne innych krajów i organizacji międzynarodowych.

Wydaje się, że rozdziałem zasadniczym, jakby centralnym, jest rozdział trzeci (III). Autor zajmuje się w nim analizą tzw. grzechów głównych. Teologia chrześcijańska zna osiem takich grzechów. Są nimi: nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, cudzołóstwo, chciwość, gniew, smutek, przygnębienie, próżność, pycha. To bardzo ciekawe. Sam pisałem na temat tych grzechów¹, więc tym bardziej zagadnienie wydaje mi się interesujące i niezwykle aktualne. Nie ma bowiem wielu w naszym czasie, których odważy by się pisać na temat grzechów głównych. W dobie, kiedy przyjemność (w różnej postaci) zajmuje miejsce pierwsze, rozprawianie o grzechach głównych staje się staroświeckie i niepopularne. Doktorant jest jednak innego zdania. To również element pozytywny rozprawy. Pokazuje to, że myśli niezależnie i obiektywnie. Nie daje się kierować (manipulować) opinii publicznej, która usunęła ze swojego przekazu informację o grzechach głównych. Czytając medialne przekazy współczesności odnieść można nierzadko wrażenie, jakby grzech był pojęciem staroświeckim, obecnym wyłącznie w głębokim średniowieczu. Autor niniejsze rozprawy nie podziela tego poglądu. I słusznie! Jest przekonany, że grzech istnieje i wśród wielu słabości i grzechów, są również grzechy podstawowe, główne. Jest ich osiem.

Problemem może być jednak sposób dojścia do ich omawiania. W obecnym rozkładzie rozprawy doktorskiej rozdział trzeci, gdzie są one mawiane, wyrasta jakby znikąd, jakby nie znajdował uzasadnienia w tym, co zostało powiedziane wcześniej. Stąd pytanie: czy narkomania jest następstwem grzechów głównych czy ich początkiem? Czy je rodzi czy rozwija? A nawet, gdyby były również przez, to czy narkomania je wzmacnia czy nie? Splot pytań jest wieloraki – powrócę do nich w dalszej części recenzji, prosząc o bliższe wyjaśnienie, dlatego nie rozwijam go bardziej w tym miejscu.

Podziwiać należy szerokie/bardzo wielorakie podejście Autora do analizowanej problematyki, teologiczne i psychologiczne, społeczne i ekonomiczne. Nie zadawała się on wyłącznie analizą teoretyczną, ale podejmuje się też badań empirycznych. To pokazuje, że Doktorant nie tyle chce poznać sytuację środowiska gruzińskiego w odniesieniu do narkomanii, ale także pomóc tym, którzy borykają się z tym problemem. To sprawia, że recenzowana rozprawa jest

¹ Zob. Zdzisław J. Kijas, *Sila charakteru*, wyd. 2, WAM, Kraków 2021.

w równej mierze teoretyczna, co praktyczna. *Theoria* idzie w niej w parze z *praxis*. Myślę, że jest to bardzo ważny aspekt recenzowanej rozprawy doktorskiej, który czyni ją bardzo aktualną i potrzebną. W obszarze teologii taki rodzaj rozpraw należy do rzadkich. Mając jednak na uwadze poruszane zagadnienie, zastosowana metodologia jest nad wyraz poprawna, ważna i właściwie nieodzowne.

Interesujące w omawianej rozprawie są *wyzwania*, jakie stawia problem narkomanii zarówno przed Kościołem gruzińskim, ale nie tylko, wszak zagrożony jest człowiek, jakby własność samego Boga. Pytam więc Doktoranta, jakie są owe zagrożenia? Czego dotyczą najbardziej? Czy dobra człowieka, czy kraju? Przyszłości jednego czy drugiego? A może i pierwszego, i drugiego, czyli człowieka i ojczyzny, którą zamieszkuje? Czy problem narkomanii dotyczy wyłącznie Gruzji, czy może sięga szerzej, stąd oddziaływanie jej jest wieloaspektowe i wielotematyczne?

Podsumowanie

Język rozprawy jest płynny, lekki i precyzyjny. Jest to język wieloaspektowy, który dotyka różnych dyscyplin naukowych, nie tylko samej teologii, ale również socjologii, historii, psychologii, kultury itd. Języki różnych nauk nie wyuczają się, ale uzupełniają i komplementują, pokazując złożoność problemu, jakim jest narkomania i jej skutki w życiu fizycznym, psychicznym czy duchowym człowieka. Ks. Doktorant swobodnie porusza się w różnych obszarach dyscyplin naukowych. Wykorzystuje ich wiedzę i kompetencje, aby zaprosić je do współpracy dla dobra człowieka, wszak on jest „drogą Kościoła”, jak zwykł powtarzać swego czasu św. Jan Paweł II.

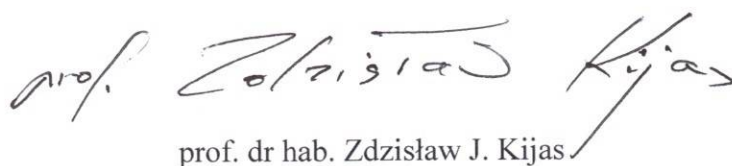
Układ rozprawy doktorskiej jest zasadniczo jasny i metodycznie dobrze uzasadniony. Miałbym jedynie pewną uwagę – o czym wspomniałem już wcześniej – gdy chodzi o metodologiczne osadzenie czy też numeryczną lokalność trzeciego rozdziału. Doktorant omawia w nim osiem grzechów głównych, co w sobie samym jest interesujące i ważne, ale czytelnik pyta: skąd biorą się te grzechy? Czy są one przyczyną czy skutkiem zażywania narkotyków? Jeżeli przyczyną, to wówczas rozdział ten winien się znaleźć wcześniej w rozprawie doktorskiej, jeżeli zaś są skutkiem, to wówczas – zachowując logikę wynikania – winien być umieszczony w innym miejscu.

Interesuje mnie również inne pytanie. Doktorant nie stawia go i słusznie, bo nie wchodzi ono w zakres problematyki jego doktoratu, ale wydaje się ono być interesujące dla czytelnika. Ująć je można następująco: czy – odnosząc się do wiedzy i doświadczenia ks. Doktoranta – widać (już) pozytywne rezultaty zaangażowania Kościoła gruzińskiego w walce z falą narkomanii? W rozdziale ostatnim, piątym, ks. Doktorant podejmuje temat działań tego Kościoła, pytanie jest więc – jakie są

tego rezultaty? Czy w walce z narkomanią Prawosławny Kościół Gruziniński podejmuje współpracę z innymi Kościołami, obecnymi na terenie Gruzji, wszak chodzi o dobro człowieka, który jest najwyższym dobrem? Czy taka współpraca – jeśli istnieje i na ile jest ona ścisła – zbliża Kościoły do szukania współpracy w innych obszarach, wszak postnowoczesność rodzi zagrożenia dla całej wiary chrześcijańskiej, niezależnie od konfesyjności i przynależności kościelnej. Problemy, jakie niesie zmieniający się w szybkim tempie świat, oddziaływanie kultury, nierzadko otwarcie przeciwnej wartościom ewangelicznym, stawia przed Kościołami chrześcijańskimi ważne wyzwanie, dotyczące ich współpracy przy jednoczesnym zachowaniu tego, co stanowi o ich tożsamości i wyjątkowości? Lecz jak to robić w praktyce? Jak odpowiadać na takie wyzwania? Jak podejmować współpracę z innymi, być może nawet wrogo nastawionymi do siebie, aby obronić większe dobro? Jest cały szereg pytań, które oczywiście, nie wchodzą w zakres niniejszej rozprawy doktorskiej, ale rodzą się w trakcie jej lektury. Są to bowiem pytania o człowieka, o obecny w nim obraz Boga, o jego szczęście doczesne i wieczne, o jego zbawienie.

Ogólna ocena

Praca doktorska ks. Levana Varsimashvili spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim i na tej podstawie wnioskuję do Rady Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu doktorskiego


prof. dr hab. Zdzisław J. Kijas

Rzym, 6 stycznia 2022